

Sygn. akt VIII *Pa 40/18*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Andrzejewska (spr.)
Sędziowie:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek SSR del. Magdalena Kimel
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2018r. w Gliwicach

sprawy z powództwa A. S. (S.)

przeciwko (...) Serwis Spółce Akcyjnej we W.

o przywrócenie do pracy na dotychczasowych warunkach pracy i płacy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 14 grudnia 2017 r. **sygn. akt** VI P 948/16

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.470 zł (tysiąc czterysta siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSR del. Magdalena Kimel (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (spr.)(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 40/18

UZASADNIENIE

Powód A. S. domagał się przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy u pozwanej (...) Serwis Spółki Akcyjnej we W. oraz zasądzenia kwoty 31.684zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Ponadto

powód wniósł o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że nie zgadza się z przedstawionymi mu przez pracodawcę zarzutami dotyczącymi ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Powód uznał za niewiarygodne twierdzenia pracodawcy o tym, iż o jego działaniach na polu realizowanych zamówień z wykonawcą P. P. (1) dowiedział się dopiero w drodze opinii przeprowadzonej przez zespół radców prawnych 28 października 2016 roku. Pracodawca miał bowiem możliwość bieżącego monitorowania stanu realizacji zamówień i dysponował pełną wiedzą, że ich wykonawca przystąpił do realizacji zamówienia po otrzymaniu zamówienia na realizację zamówienia na dostawę usług bez formalnie zawartej umowy. Również w zakresie drugiego zarzutu dotyczącego zatwierdzenia przez powoda faktury VAT nr (...) pozwana miała zdalny dostęp do wszelkich informacji w przedmiocie daty zlecenia i daty jego realizacji oraz przeprowadzanych transakcji finansowych. Najpóźniej więc – w ocenie powoda – we wrześniu 2016 roku pozwana mogła uzyskać informację o fakcie zatwierdzenia przez powoda ww. faktury. W ocenie powoda określone przez pozwaną przyczyny rozwiązania umowy o pracę w trybie natychmiastowym są nieprawdziwe. Powód wyjaśnił, że do jego obowiązków należał nadzór nad prawidłowym i terminowym przygotowaniem przetargu od momentu wpłynięcia stosownego zlecenia od komórki inicjującej poprzez nadzór nad sporządzeniem specyfikacji warunków zamówienia. Nie miał on natomiast wpływu na przesunięcie terminu realizacji usług realizowanych przez P. P. (1), na co pozwana wyraziła zgodę. Wskazał też, że nie może ponosić odpowiedzialności za sporządzenie z opóźnieniem projektów umów dotyczących usług wykonywanych przez P. P. (1), w których jak to zwykle czyniono termin realizacji usług oznaczono na ostatni dzień miesiąca, do którego przedłużono za zgodą pozwanej wykonanie tych usług. Odnosząc się do zarzutu dotyczącego zatwierdzenia jednej z faktur pomimo braku kompetencji w tym zakresie, powód podniósł, że posiadał on stosowne uprawnienia w zakresie zatwierdzenia faktur. W przeciwnym bowiem przypadku system automatycznie nie udzieliłby mu takiej możliwości. Powód dodał przy tym, że nie posiadał możliwości nadawania sobie samemu uprawnień zatwierdzania wybranych faktur, a nadawanie i odbieranie uprawnień w zakresie pracy w systemie komputerowym (...) flow odbywa się wyłącznie za akceptacją przełożonych przez administratora systemu. Powód wskazał również, że w stosunku do stałych kontrahentów pozwana – w trosce o dobre wzajemne relacje – nie miała w zwyczaju naliczania kar umownych, w szczególności w sytuacjach, gdy opóźnienia nie skutkowały negatywnie na rozliczenie zlecenia pomiędzy pozwaną a inwestorem.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych podnosząc, że 28 października 2016 roku uzyskała wiedzę o nieprawidłowościach w zakresie realizowanych przez powoda zakupów tj. po otrzymaniu sporządzonej przez zespół radców prawnych opinii prawnej zawierającej ocenę sposobu przeprowadzania zamówień przez komórkę zakupową podlegającą nadzorowi powoda. W oparciu o te informacje pozwana wszczęła czynności weryfikacyjne, w ramach których 2 listopada 2016 roku uzyskała wiedzę o zatwierdzeniu przez powoda faktury wystawionej przez P. P. (1), w sytuacji gdy powód nie był osobą uprawnioną do dokonywania zatwierdzeń faktur do zapłaty. W ocenie pozwanej wadliwości w procedurze zakupowej obciążają powoda, bowiem były one wynikiem naruszenia przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych wynikających zarówno z umowy o pracę, jak i zaszeregowania do kadry kierowniczej oraz postanowień Regulaminu Udzielania Zamówień. Wykonawca usług (...) wobec braku zgody zarządu spółki na zmianę terminów realizacji umowy, ostatecznie wykonał usługi z 3-miesięcznym opóźnieniem, co uprawniało pozwaną do podjęcia działań zmierzających do naprawienia szkody w drodze potrącenia kar umownych. Jednakże skutek działań powoda sprzecznych z interesem pracodawcy pozwana nie mogła skutecznie dochodzić od wykonawcy naprawienia szkody.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy w G. przywrócił powoda do pracy u pozwanej na dotychczasowych warunkach pracy i płacy, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 31.684zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy pod warunkiem podjęcia pracy oraz kwotę 10.802zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.880,00zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód był zatrudniony u pozwanej (wcześniej (...) S.A.) od 1 stycznia 2008 roku do 9 listopada 2016 roku na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Od 2 kwietnia 2013 roku

aż do ustania stosunku pracy z dniem 9 listopada 2016 roku – zajmował stanowisko kierownika wydziału logistyki i transportu.

Do obowiązków powoda należała realizacja oraz osiąganie celów w zakresie polityki zakupowej, logistyki oraz gospodarki środkami transportu zgodnie ze strategią pozwanej spółki. W szczególności powód odpowiadał za: 1) organizowanie, kierowanie i nadzór nad całością zagadnień realizowanych przez wydział oraz zarządzanie podległym zespołem pracowników, 2) realizację procesów w podległym obszarze oraz przekazywanie propozycji usprawnień i wytycznych w zakresie zmian w realizowanych procesach, 3) opracowywanie planów zakupów z uwzględnieniem strategii biznesowej oraz ich weryfikowanie w oparciu o zmiany zachodzące na rynku dostawców, 4) nadzór nad wyborem dostawców, materiałów i usług pod względem poprawności i zgodności z interesem pozwanej, 5) nadzór nad realizacją zdarzeń wynikających z zapisów umownych w zakresie gwarancji.

Bezpośrednim przełożonym powoda był dyrektor ds. wsparcia. W wydziale kierowanym przez powoda istniał określony podział czynności wśród pracowników i za przygotowywanie umów z wykonawcami odpowiadała M. B. (1), natomiast za wstępne zatwierdzanie faktur odpowiadał S. R.. Pracownik ten sprawował także funkcję sekretarza postępowań przetargowych.

Ustalono, że pozwana spółka należy do grupy kapitałowej kilkunastu spółek (...), na czele której (...) S.A. W ramach tej grupy obowiązują wewnętrzne regulacje m.in. w zakresie przyjętych zasad planowania, przygotowania oraz sposobu prowadzenia postępowań w celu udzielania zamówień. Kwestie te od 1 sierpnia 2015 roku uległy istotnej zmianie w następstwie rozpoczęcia obowiązywania nowego regulaminu udzielania zamówień w grupie T.. Przy zamówieniach niepublicznych stosuje się odpowiedni tryb postępowania o udzielenie zamówienia, w tym tryb przetargu nieograniczonego. Tryb ten polega na udzieleniu zamówienia niepublicznego wykonawcy wyłonionemu spośród nieograniczonej liczby wykonawców.

Wcześniej u pozwanej obowiązywała praktyka, że zanim zawarta została umowa z wykonawcą danej usługi sporządzany był druk „zamówienia na dostawę usług”, który zawierał najistotniejsze informacje o wykonywanej usłudze, w tym datę realizacji zamówienia oraz wartość zamówienia. Był on niezwłocznie wygenerowywany z systemu po zakończeniu postępowania przetargowego. Już na podstawie tego dokumentu wykonawcy mogli przystępować do realizacji zamówienia, jeszcze zanim strony zawarły stosowną umowę. Na odwrocie tego druku widniała prośba o potwierdzenie przyjęcia zamówienia do realizacji, a brak odpowiedzi w terminie 3 dni traktowany był jako przyjęcie warunków zamówienia. Czasookres pomiędzy złożeniem wykonawcy zamówienia a zawarciem umowy bywał różny, co do zasady wynosił on kilka tygodni (4-6 tygodni). Tak długi okres sporządzenia umowy spowodowany był różnym umiejscowieniem podmiotów współpracujących ze sobą przy sporządzaniu umowy. Pracownik odpowiedzialny za przygotowanie umowy tj. M. B. (1) pracowała bowiem w oddziale pozwanej w C., podczas gdy samo postępowanie przetargowe odbywało się w oddziale pozwanej w G. a dział prawny odpowiedzialny za analizę prawną w ostatnim czasie zatrudnienia powoda u pozwanej miał swoją siedzibę we W..

Powód zawsze zwracał uwagę swoim podwładnym na konieczność sporządzenia umowy i co do zasady kilkakrotnie dopytywał podczas realizacji zamówienia o możliwe utrudnienia przy sporządzaniu umów. W razie opóźnienia w realizacji usługi komórka inicjująca mogła wystąpić do zarządu spółki o przedłużenie terminu realizacji tej usługi.

Od 1 sierpnia 2015 roku postępowanie o udzielenie zamówienia niepublicznego przygotowuje i przeprowadza się w sposób zapewniający zachowanie uczciwej konkurencji oraz równe traktowanie wykonawców. W przypadku zamówień niepublicznych o wartości zamówienia przekraczającej równowartość w złotych kwoty 14.000 euro komórka inicjująca zobowiązana jest przygotować projekt warunków zamówienia. Komórka inicjująca, przygotowując warunki zamówienia m.in. przy wsparciu komórki zakupowej opracowuje projekt umowy bądź istotne postanowienia umowy z uwzględnieniem regulacji wewnątrzzakładowych w zakresie stosowania wzorów umów oraz klauzul standardowych (§ 8 regulaminu).

Zgodnie z § 14 ust. 8 regulaminu udzielania zamówień w grupie T. zmiana umowy zawartej w wyniku postępowania prowadzonego w oparciu o przepisy regulaminu lub odstąpieniu od zasad w nim ujętych wymaga sporządzenia

uzasadnienia i uzyskania uprzednio opinii kierownika komórki zakupowej pod względem zgodności wniosku z zasadami udzielania zamówień. Uzasadnienie zmiany treści zawartej umowy wraz z aneksem do umowy przedkładane jest do zatwierdzenia członkowi zarządu lub innej osobie uprawnionej do reprezentacji spółki grupy T., której zgodnie z regulaminem organizacyjnym spółki grupy T. podlega komórka zakupowa. Na podstawie natomiast § 14 ust. 9 ww. regulaminu jeśli zmiana dotyczy istotnych elementów umowy, w szczególności wynagrodzenia wykonawcy, terminu realizacji zakupu, zakresu przedmiotu umowy, wówczas zatwierdzenia dokonuje się zgodnie z kompetencjami określonymi w załączniku H dla zatwierdzenia wyniku postępowania, którego zmiana dotyczy.

Po wprowadzeniu nowego regulaminu udzielania zamówień w grupie T. już z chwilą wyłonienia wykonawcy w drodze np. przetargu należało zawrzeć z nim umowę, zanim jeszcze przystąpi on do realizacji zamówienia. W praktyce udzielanie zamówień polegało na tym, że dana komórka inicjująca składa zamówienie na jakąś usługę lub zakup towaru. Wniosek taki musi być przy tym zatwierdzony przez kierownika danej komórki inicjującej. W dalszej kolejności wniosek kierowany jest do wydziału logistyki i transportu, który na podstawie wartości zamówienia ocenia czy zamówienie zostanie zrealizowane w ramach zakupu bezpośredniego (trybu prostego – do kwoty 14.000 euro) czy na przykład postępowania przetargowego nieograniczonego. W przypadku konieczności przeprowadzenia przetargu do wydziału logistyki i transportu musi być przedłożona odpowiednia dokumentacja w postaci warunków zamówienia i wzoru umowy zaakceptowanego przez radcę prawnego. Po ich dostarczeniu może być już wszczęte postępowanie przetargowe.

Pracownicy wydziału kierowanego przez powoda nie zostali przeszkoleni z zakresu nowego regulaminu udzielania zamówień w grupie T.. Dla wszystkich pracowników wydziału nowy regulamin stanowił dużą zmianę, co wymagało odpowiedniego czasu na jego naukę. Powód po zapoznaniu się z nowym regulaminem stwierdził szereg problemów spowodowanych przejściem przez pozwaną spółkę reżimu zakupów w trybie ustawy o zamówieniach publicznych. Powód w trakcie prezentacji nowego regulaminu zgłaszał przełożonym swoje uwagi, skutkiem czego otrzymał ustne zapewnienie m.in. od członków zarządu pozwanej spółki, że wydział kierowany przez powoda będzie mógł przez jakiś czas korzystać z okresu wdrożeniowego. W okresie tym wydział logistyki i transportu mógł stosować – bez żadnych negatywnych konsekwencji – tak jak wcześniej zamówienia wyprzedzające zawarcie formalnych umów z kontrahentami. Bez znaczenia pozostawała przy tym wartość zamówienia. Zarząd spółki nie określił daty końcowej okresu wdrożeniowego. O ustaleniach tych wiedzano w całej grupie T..

Przy rozliczeniach z wykonanych prac pozwana korzysta z systemu komputerowego SAP. W systemie tym uprawnieni pracownicy m.in. zatwierdzają faktury. W okresie pełnienia przez powoda stanowiska kierownika wydziału logistyki i transportu zatwierdzał on po kilkaset faktur miesięcznie, w tym po około 100 faktur dziennie na początku i pod koniec każdego miesiąca. Posiadał on uprawnienia w systemie SAP zarówno do zatwierdzania wszystkich faktur pod względem merytorycznym, jak i do zapłaty. Powód nie mógł przy tym samodzielnie nadać sobie uprawnienia do danej ścieżki. Z formalnego punktu widzenia wymagało to zgody przełożonego, natomiast technicznie uprawnienie to mógł w systemie nadać informatyk.

W wydziale kierowanym przez powoda obowiązywał trzystopniowy model zatwierdzania – tzw. trzy ścieżki zatwierdzania – faktury VAT. Podczas pierwszej ścieżki uprawniony pracownik wydziału logistyki i transportu kompletował całą dokumentację danej transakcji, przede wszystkim fakturę i protokół odbioru. Po wykonaniu tej czynności pracownik zatwierdzał zakończenie tej ścieżki w systemie SAP i kierował zgromadzoną dokumentację do powoda w celu jej merytorycznego zatwierdzenia, czyli drugiej ścieżki zatwierdzenia faktury. Tą ścieżką zajmował się już powód, który dokonywał weryfikacji dokumentacji pod względem jej wzajemnej zgodności. Merytoryczna akceptacja faktury pod technicznym polegała tylko na kliknięciu kursorem myszki od komputera komunikat „zat. meryt.”. Po pozytywnym przejściu tej weryfikacji powód w ramach ostatniej ścieżki zatwierdzał fakturę do zapłaty poprzez kliknięcie komunikatu „zat. dok. do zapł.”.

W okresie marca i kwietnia 2016 roku doszło do kilku istotnych zmian personalnych w pozwanej spółce, w tym doszło do zmiany w składzie zarządu pozwanej. Prezesem zarządu został K. D., natomiast wiceprezesem M. A.. Ponadto nowym bezpośrednim przełożonym powoda została A. L.. Z chwilą wymiany kadry zarządzającej powód poinformował

nowych członków zarządu o wcześniejszych ustaleniach dotyczących dalszego stosowania druków „zamówienie na dostawę usług” inicjujących realizację danej usługi. Powód ponownie uzyskał akceptację na okres wdrożeniowy w przyjęciu i stosowaniu nowego regulaminu zakupów. Nowi członkowie zarządu akceptowali, pomimo wprowadzenia u pozwanej już w sierpniu 2015 roku, regulaminu udzielania zamówień w grupie T. stosowanie w dalszym ciągu druków „zamówienie na dostawę usług”, o czym świadczą podpisy na tych dokumentach K. D. i M. A..

Równocześnie z tymi zmianami doszło u pozwanej do zmiany w nadaniu danemu pracownikowi uprawnień w ścieżkach systemu SAP. W związku z tą zmianą powodowi ograniczono zakres uprawnień. Mianowicie mógł on odtąd jedynie zatwierdzać faktury pod względem merytorycznym, natomiast zatwierdzanie ich do zapłaty dotyczyło tylko faktur przychodzących od serwisów samochodowych. Pozostałe faktury do zapłaty mogła zatwierdzać tylko A. L. lub też zarząd pozwanej spółki. Powód był świadomy tego, że zostały mu zmienione uprawnienia w systemie SAP w zakresie zatwierdzania faktur i, że generalnie nie jest on już uprawniony do zatwierdzania faktur do zapłaty.

W dniu 30 marca 2016 roku dział wysokich napięć zainicjował ważne dla pozwanej spółki zamówienie. Mianowicie, M. S. (1) – koordynator ds. wysokich napięć a zarazem pełnomocnik zarządu – sporządził warunki zamówienia dotyczące opracowania dokumentacji technicznej przystosowania przewodów fazowych linii napowietrznej 110 kV do pracy w temperaturze + 40° C, + 60° C oraz + 80° C. Wybór wykonawcy miał nastąpić w ramach postępowania o udzielenie zamówienia niepublicznego w trybie przetargu nieograniczonego. Szacunkowa wartość przedmiotu zamówienia wyniosła 320.000zł. Termin realizacji zamówienia określony został na okres od 11 kwietnia 2016 roku do 30 czerwca 2016 roku. Powyższe warunki zamówienia zaakceptowane zostały przez powoda jako kierownika wydziału logistyki i transportu. Równocześnie wraz z warunkami powyższego zamówienia sporządzona została specyfikacja warunków zamówienia, na podstawie której m.in. wskazano osoby upoważnione od strony pozwanej do kontaktów z wykonawcą. Za sprawy techniczne odpowiadał M. S. (1), natomiast za sprawy handlowe specjalista ds. logistyki S. R., który był podwładnym powoda. Zamówieniu temu nadano numer referencyjny (...).

Tego samego dnia M. S. (1) opracował warunki drugiego zamówienia dotyczącego dokumentacji technicznej dostosowania ciągu 110 kV R. – M. w zakresie wymiany przewodów roboczych na (...) B. odgromowych na przewód (...) 72J wraz z kompleksową wymianą izolacji celem wzrostu obciążalności. Wybór wykonawcy miał nastąpić tak jak przy pierwszym zamówieniu w ramach postępowania o udzielenie zamówienia niepublicznego w trybie przetargu nieograniczonego. Szacunkowa wartość przedmiotu zamówienia wyniosła 260.000 zł. Termin realizacji zamówienia określony został na okres od 15 kwietnia 2016 roku do 31 sierpnia 2016 roku. Warunki zamówienia zaakceptowane zostały przez powoda. Zamówieniu temu nadano numer referencyjny (...). Za sprawy techniczne tego zamówienia odpowiadał podobnie jak przy pierwszym zamówieniu M. S. (1) i S. R..

Rozstrzygnięcie obu zamówień o numerach referencyjnych (...) i (...) nastąpiło 11 kwietnia 2016 roku. Podmiotem, którego oferty zostały wybrane w obu przypadkach był Zakład Usług (...) prowadzony przez P. P. (1), przy czym w przypadku zamówienia (...) P. P. (1) był jedynym uczestnikiem przetargu. Strony po rozstrzygnięciu przystąpiły do negocjacji. Podtrzymano termin realizacji tych zamówień odpowiednio na 30 czerwca 2016 roku oraz 31 sierpnia 2016 roku. Wypłata wynagrodzenia za sporządzenie dokumentacji technicznej miała nastąpić w terminie do 30 dni od dnia otrzymania faktury. Podstawą do wystawienia faktury miało być zaakceptowanie protokołu przekazania projektu. W związku z powyższym powód polecił swemu podwładnemu S. R. przygotować dokumenty zamówień, dzięki którym kontrahent pozwanej mógł niezwłocznie przystąpić do realizacji zamówienia.

Zamówienie na dostawę usług o numerze referencyjnym (...) wystawione zostało względem P. P. (1) 13 kwietnia 2016 roku. Po upuście zaproponowanego przez P. P. (1) wynagrodzenia w kwocie 279.300zł pozwana miała zapłacić P. P. (1) kwotę 259.900zł. Zamówienie sporządzone zostało przez S. R. na polecenie powoda. Po zaparafowaniu zamówienia przez S. R. i powoda dokument przekazany został do akceptacji przez członków zarządu pozwanej spółki.

W dniu 6 maja 2016 roku S. R. sporządził kolejny druk zamówienia dotyczący zamówienia o numerze (...). W przypadku tego zamówienia nie było wobec pozwanej upustu, kwota zamówienia wynegocjowana została przez strony

w wysokości 309.300zł. Po zaparafowaniu zamówienia przez S. R. i powoda dokument przekazany został do akceptacji przez członków zarządu pozwanej spółki.

Po zaakceptowaniu obydwu druków zamówień zostały one przekazane wykonawcy. W związku z tym P. P. (1) przystąpił do realizacji zamówienia.

Pismem z 29 czerwca 2016 roku P. P. (1) zwrócił się do pozwanej o przesunięcie terminu realizacji zamówienia nr (...) z 30 czerwca 2016 roku na 30 września 2016 roku. Przesunięcie to miało być spowodowane trudnościami związanymi z wejściem na teren działek osób prywatnych w celu wykonania pomiarów geodezyjnych. Podobny wniosek P. P. (1) zawarł wobec drugiego zamówienia, które według wykonawcy mogło być wykonane dopiero na 15 listopada 2016 roku. Na przedłużenie terminów realizacji zamówień przez P. P. (1) zgodę wyraził M. S. (1), który występował wówczas jako pełnomocnik zarządu pozwanej spółki.

Przygotowaniem projektu umów dotyczących realizowanych przez P. P. (1) projektów zajmował się podwładny pracownik powoda M. B. (1), która korzystała z szablonów umów przygotowanych dla pozwanej przez zespół radców prawnych. Wypełnieniu podlegały tylko określone rubryki takie jak np. data zawarcia umowy, oznaczenie wykonawcy, wartość zamówienia itp. Warunki zamówienia M. B. (1) przedstawił S. R. i to na ich podstawie przygotowywała ona umowy. W trakcie tych prac pracownik ten przekazał je zespołowi prawnemu do analizy. W czasie pracy nad przygotowaniem tych umów M. B. (1) nie informowała powoda o postępach na tym polu, powód natomiast kilkakrotnie zwracał się z pytaniem do M. B. (1) czy nie ma jakichś przeszkód w przygotowaniu umów. Po zaakceptowaniu projektu umów przez zespół prawny zostały one zaparafowane przez powoda i M. S. (1).

Projekty umów dotyczących zamówień nr (...) i (...) sporządzone zostały na przełomie sierpnia i września 2016 roku. Opatrzone zostały one datą sporządzenia jako dzień 24 czerwca 2016 roku. Sporządzone projekty umów przewidywały termin realizacji zamówień odpowiednio na 30 września 2016 roku i 30 listopada 2016 roku. Przedłużony termin realizacji zamówienia został określony na polecenie członków komisji przetargowej, tj. J. M., S. R. i M. S. (1), którzy uzgodnił te opóźnienia z zarządem spółki. Po przedstawieniu powodowi do akceptacji projektów umów wyraził on swoje zdziwienie w oznaczeniu dat końcowych realizacji zamówień. Jednakże po zapoznaniu się z wyjaśnieniami M. B. (1), wskazującej między innymi na zgodę M. S. (1), powód zaakceptował swoją parafą przedłożone mu do zatwierdzenia projekty umów. Następnie projekty umów przekazane zostały do podpisania wykonawcy. Projekty tych umów nie były jeszcze podpisane przez członków zarządu. W ostateczności projekty tych umów nigdy nie stały się umowami bowiem nigdy nie posiadały podpisów obydwu stron postępowania, a to zamawiającego i wykonawcy bowiem nie było takiej sytuacji, aby z jednej strony był podpis zarządu pozwanej spółki, a z drugiej strony podpis P. P. (1).

Zamówienia realizowane przez P. P. (1) wykonane zostały z opóźnieniem, tj. zamówienie nr (...) wykonane zostało 30 września 2016 roku, natomiast zamówienie nr (...) 30 listopada 2016 roku. Z wykonania każdej z tych usług sporządzony został przez wydział podlegający M. S. (1) protokół odbioru. Po realizacji zamówień P. P. (1) wystawił wobec pozwanej faktury.

Z uwagi na błąd techniczny w systemie SAP – powstały wskutek nieznanego czynnika – na ścieżce powoda znalazła się do zatwierdzenia do zapłaty faktura wystawiona przez P. P. (1) na kwotę 380.439zł (dot. zamówienia o numerze (...)). Powyższy błąd spowodował, że powodowi podczas pracy 4 października 2016 roku w systemie SAP pojawił się komunikat „zat. do zapł.” pomimo braku ku temu uprawnień. Powód nieświadomie zatwierdził tę fakturę do zapłaty, klikając na ten komunikat. Na etapie pierwszej ścieżki zatwierdzenia faktury spełnione zostały wszystkie wymogi, w tym załączony był do faktury protokół odbioru zaakceptowany przez M. S. (1). Po wykonaniu tej czynności powód nie pamiętał, że zatwierdził do zapłaty powyższą fakturę. Powód w ogóle nie pamiętał, aby zatwierdził taką fakturę do zapłaty. M. K. – informatyk – zatrudniony w (...) Klienta na stanowisku starszego konsultanta SAP nie wyjaśnił na dzień zwolnienia powoda z pracy przyczyn błędu w systemie SAP w ww. zakresie. Dopiero w późniejszym czasie przeprowadził on testy w systemie testowym i odtworzył taką sytuację, jak sytuacja powoda. Wykonał on rzuty ekranu, które powód powinien był widzieć zatwierdzając fakturę merytorycznie, a następnie do zapłaty, to jednak

zeznaną przez Sądem w toku procesu nie był on w stanie wskazać jaki ekran widział powód zatwierdzając fakturę P. P. (1) do zapłaty.

W dniu 28 października 2016 roku członkom zarządu pozwanej spółki przedstawiono do podpisu projekty dwóch umów przesłanych przez P. P. (1). Po wstępnej ich analizie M. A. zaniepokoił się terminem wykonania usług wskazanych w umowie. Z wątpliwościami tymi podzielił się z K. D., który postanowił przekazać te kwestie do analizy przez zespół radców prawnych. Po kilku dniach członkowie zarządu zapoznali się z opinią prawną, w której wskazano na nieprawidłowości w zakresie zamówień realizowanych przez P. P. (1).

Pisemnym oświadczeniem woli z 8 listopada 2016 roku pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę w następstwie ciężkiego naruszenia przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych wyrażające się realizacją przez powoda polityki zakupowej pozwanej spółki w sposób sprzeczny z interesem pracodawcy i jego polityką finansową.

Pozwana w pierwszej kolejności zarzuciła powodowi, że w ramach pełnionego przez niego nadzoru nad wyborem usług, realizowanego w postępowaniu o udzielenie zamówienia niepublicznego (...), rejestrowanego w systemie wsparcia obsługi zakupów doszło do wyłonienia wykonawcy w sposób sprzeczny z regulacjami i wymogami regulaminu udzielania zamówień w grupie T. i tym samym w sposób sprzeczny z interesem pracodawcy oraz powodującym negatywne skutki finansowe dla pozwanej spółki. Na skutek takiego postępowania o udzielenie zamówienia wyłoniony został wykonawca zobowiązany wykonać usługi na rzecz pozwanej, z których jedna, zgodnie z warunkami zamówienia miała być wykonana w terminie do 30 czerwca 2016 roku, druga do 30 września 2016 roku. Wykonawca ten przystąpił do wykonywania usług i wykonał je ze znacznym opóźnieniem z pominięciem zawarcia z nim pisemnej umowy. Wykonawcy temu została przedłożona po podpisaniu pisemna umowa po przystąpieniu przez niego do wykonywania umowy oraz wskazująca wydłużone terminy realizacji usług odpowiednio w przypadku pierwszej do 30 września 2016 roku oraz drugiej do 30 listopada 2016 roku. Takie działanie pozwana oceniła jako dokonanie zmiany umowy z pominięciem trybu przewidzianego w regulaminie udzielania zamówień w grupie T. oraz naruszenie § 14 tego regulaminu. Tymczasem zgodnie z tym postanowieniem zmiana umowy zawartej w wyniku postępowania prowadzonego w oparciu o przepisy regulaminu lub w odstępieniu od zasad w nim ujętych wymaga sporządzenia uzasadnienia i uzyskania uprzednio opinii kierownika komórki zakupowej pod względem zgodności wniosku z zasadami udzielania zamówień. Uzasadnienie zmiany treści zawartej umowy wraz z aneksem do umowy przedkładane są do zatwierdzania członkowi zarządu lub innej osobie uprawnionej do reprezentacji spółki grupy T., której zgodnie z regulaminem organizacyjnym podlega komórka zakupowa. Podobnie, jeśli zmiana dotyczy istotnych elementów umowy, w szczególności wynagrodzenia wykonawcy, terminu realizacji umowy, to wówczas zatwierdzenia dokonuje się zgodnie z kompetencjami określonymi w załączniku H.

Zdaniem pozwanej w ramach pełnionego przez powoda nadzoru nad wyborem usług realizowanego w postępowaniu o udzielenie zamówienia niepublicznego (...) doszło także do naruszenia kolejnego postanowienia z § 14 powyższego regulaminu, zgodnie z którym nie dopuszcza się zmian umowy, która mogłaby mieć wpływ na wybór wykonawcy. Z tych samych względów działanie takie pozostaje sprzeczne z § 8 regulaminu wprowadzającego obowiązek przygotowania i przeprowadzania postępowania o udzielenie zamówienia niepublicznego w sposób zapewniający zachowanie uczciwej konkurencji oraz równe traktowanie wykonawców. Ponadto zawarcie umowy w formie pisemnej dopiero na końcowym etapie realizacji umowy pozostaje sprzeczne z § 7 ust. 5 regulaminu, zgodnie z którym udzielenie zamówienia niepublicznego w wartości zamówienia przekraczającej równowartość 1.000 euro wymaga formy pisemnej.

Wreszcie opisane powyżej działanie było – zdaniem pozwanej – sprzeczne z obowiązującym u pozwanej kodeksem etyki organizacji zakupowej grupy T., z której wprost wynika zasada lojalności wobec spółki grupy T. oraz działania zgodnego z interesem grupy T.. Działanie powoda stanowiło także naruszenie ww. kodeksu w zakresie uczciwego i jednakowego traktowania dostawców w sposób nieograniczający uczciwej konkurencji. Tym samym – zdaniem pozwanej – działanie powoda przejawiało się w wpisywaniu w warunkach zamówienia krótszego terminu niż ten, który został następnie wskazany wybranemu wykonawcy, jest działaniem utrudniającym konkurencję, ponieważ w

przypadku wskazania dłuższego terminu już na etapie ogłaszania zamówienia większa liczba wykonawców mogła złożyć swoje oferty, co oznacza że zachowanie powoda było sprzeczne z ekonomicznym interesem pozwanej.

W dalszej kolejności pozwana sformułowała wobec powoda następną przyczynę rozwiązania umowy o pracę, podnosząc że powód zatwierdził fakturę nr (...) wystawioną przez P. P. (1) na kwotę 380.439zł, pomimo braku posiadania kompetencji w tym zakresie. W dniu 29 sierpnia 2016 roku powód został poinformowany przez K. N. o nowych obowiązujących ścieżkach dostępu do SAP, a tym samym, że nie jest podmiotem upoważnionym do zatwierdzania faktur VAT. Pomimo tego powód bez wiedzy zarządu i prokurenta podjął czynności w systemie SAP celem realizacji zapłaty na rzecz wykonawcy P. P. (1), w sytuacji gdy wykonawca ten wykonał powierzone mu zamówienie niezgodnie z terminem wynikającym z treści warunków zamówienia. Z uwagi, że pozwana nie wyraziła zgody na zmianę terminów realizacji zamówienia przez P. P. (1), to wykonał on zamówienie po terminie wynikającym z warunków zamówienia. W takim przypadku pozwanej przysługuje prawo do naliczania wobec wykonawcy kar umownych i potrącenia ich z wymagalną fakturą VAT. Na skutek działań powoda wykonawca otrzymał natomiast pełne wynagrodzenie bez potrącenia kar umownych. Zarzucono powodowi, że w systemie SAP powód oznaczył termin wykonania zamówienia w sposób niezgodny z warunkami zamówienia, przy czym termin ten został ustalony przez powoda z wykonawcą już po wyborze najkorzystniejszej oferty, co było niedopuszczalne.

Pozwana wyjaśniła przy tym, że o powyższym naruszeniu obowiązków pracowniczych przez powoda uzyskała wiedzę 2 listopada 2016 roku po otrzymaniu pełnej informacji przedstawiającej wykonane przez powoda czynności w systemie SAP. Weryfikacja ta była skutkiem uzyskania informacji o naruszeniach regulaminu w związku z udzieleniem zamówienia na rzecz P. P. (1).

Pozwana wskazała, że o powyższych naruszeniach uzyskała wiedzę 28 października 2016 roku, tj. po otrzymaniu sporządzonej przez zespół radców prawnych opinii prawnej zawierającej ocenę sposobu przeprowadzania zamówień przez podlegającą powoda nadzorze komórce w kontekście prawidłowości tych działań i zasad wynikających z regulaminu udzielania zamówień w grupie T..

W dniu 8 listopada 2017 roku powód niespodziewanie został zaproszony na rozmowę do gabinetu prezesa zarządu pozwanej spółki (...). Spotkanie to nie było wcześniej umówione i powód był zaskoczony tak nagłym wezwaniem na rozmowę z prezesem zarządu. Wcześniej powód odbywał spotkanie z A. L. i radcą prawnym, podczas którego omawiane były tematy bieżące i nie formułowano na nim żadnych uwag wobec powoda. Na początku rozmowy z prezesem zarządu powód został poinformowany, że zostaje rozwiązana z nim umowa o pracę. Po tym krótkim oświadczeniu przedstawiciela pozwanej radca prawny przystąpił następnie do odczytania powodowi treści pisma rozwiązującego umowę o pracę. Powód był bardzo zaskoczony faktem rozwiązania z nim umowy o pracę. Nie rozumiał także przedstawianych mu zastrzeżeń. Po krótkiej chwili, a w zasadzie po odczytaniu kilka zdań z pisma rozwiązującego umowę o pracę, powód poczuł silny ból głowy i klatki piersiowej, a ponadto pojawiły się u niego duszności połączone z mdłościami. W związku z tym nie był on w stanie dalej brać udziału w tym spotkaniu i poinformował jego uczestników o złym stanie zdrowia, a następnie opuścił gabinet, gdzie odbywało się spotkanie. Udał się następnie do swojego pokoju, skąd zabrał z przyzwyczajenia swoje rzeczy osobiste, w tym komputer i telefon służbowy, po czym opuścił miejsce pracy i udał się prywatnym samochodem do przychodni zdrowia. Tam lekarz medycyny rodzinnej uznał powoda za niezdolnego do pracy i wystawił mu zwolnienie lekarskie.

Po powrocie do domu powód uświadomił sobie, że nie wie w jakim trybie został zwolniony z pracy. W związku z tym zadzwonił do K. D. z prośbą o przesłanie mu skanu dokumentu rozwiązania z nim umowy o pracę, który nie wyraził na to zgody z uwagi na podjęcie decyzji o wysłaniu powodowi dokumentu zwolnienia drogą pocztową. K. D. przekazał także powodowi, że nie jest w stanie powtórzyć mu przyczyn rozwiązania z nim umowy o pracę. W trakcie następnej rozmowy z pracownikiem działu kadr powód umówił się na odbiór pisma rozwiązującego z nim umowę o pracę w dniu następnym, tj. 9 listopada 2016 roku.

W dniu 9 listopada 2016 roku powód stawił się w zakładzie pracy na umówione dzień wcześniej spotkanie. Pracownik działu kadr wręczył mu pismo rozwiązujące z nim umowę o pracę w trybie natychmiastowym, które powód przeczytał

raz w całości. Niestety powód nie był w stanie zrozumieć przedstawionych mu zarzutów, natomiast poproszony o ich wyjaśnienie pracownik działu kadr nie był w stanie pomóc powodowi, ponieważ nie był zaznajomiony z obszarem działalności powoda i zakresem jego ewentualnych błędów. Również po powrocie do domu powód nie mógł zrozumieć przyczyn rozwiązania umowy o pracę, tj. w ramach jakiego postępowania przetargowego miał dopuścić się jakichś przewinień. Same numery toczących się postępowań nic dla powoda nie oznaczały. Nie wiedział także wcześniej, że zatwierdził do zapłaty jakąś fakturę VAT na rzecz P. P. (1). Nikt wcześniej nie informował go o błędnym zatwierdzeniu takiej faktury. Z powodu zdania podczas porannego pobytu u pracodawcy 9 listopada 2016 roku komputera służbowego powód nie miał możliwości sprawdzenia danych podanych mu w rozwiązaniu umowy o pracę. Informacje zawarte w treści uzasadnienia rozwiązania umowy o pracę powód mógł zweryfikować – i na ich podstawie złożyć pozew do Sądu Pracy – na podstawie danych przekazanych mu przez osoby zatrudnione u pozwanej już po zwolnieniu powoda z pracy.

Aktualnie powód nie pozostaje nigdzie w zatrudnieniu. Jego poszukiwania nowej pracy były nieudane. Nie pozostawał z żadnym ze swoich przełożonych i podwładnych w konflikcie i wyraża chęć powrotu do pracy u pozwanej.

W oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie powoda o przywrócenie do pracy zasługuje na uwzględnienie.

W rozważaniach prawnych powołano art. 52 § 1 pkt 1 k.p., art. 30 § 4 k.p., art. 56 k.p. i 57 § 1 k.p. Wskazane zostało, że przyczyna rozwiązania umowy o pracę z winy pracownika musi mieścić się w katalogu wymienionym w art. 52 § 1 k.p., a nadto być prawdziwa, czyli nie może być pozorna i musi być konkretna, a zatem rozumiała dla pracownika

Sąd stwierdził, że na pracodawcy – w świetle art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. – spoczywa ciężar dowodzenia, że rozwiązanie z pracownikiem umowy o pracę było prawidłowe.

Sąd Rejonowy uznał, że rozwiązanie z powodem umowy o pracę nie spełnia wymogów formalnych przewidzianych Kodeksem pracy oraz było również nieuzasadnione. W piśmie rozwiązującym z powodem umowę o pracę pozwana powołała się na ciężkie naruszenie przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych, wskazując w obszernym uzasadnieniu przyczyny rozwiązania umowy o pracę. Z uzasadnienia tego można wywodzić, że przyczynami tymi były, po pierwsze, rzekome nieprawidłowości powoda przy realizacji zamówień o numerach wskazanych w tym piśmie oraz zatwierdzenie przez powoda faktury do zapłaty pomimo braku ku temu uprawnień.

Sąd pierwszej instancji uznał tutaj, że z ustaleń faktycznych wynika, iż wskazane powodowi przyczyny rozwiązania umowy o pracę sformułowane zostały w sposób niezrozumiały, skutkiem czego powód, pomimo kilkukrotnego zapoznania się z tymi zarzutami (w dacie rozwiązania umowy o pracę), nie był w stanie wysnuć z nich powodów rozwiązania z nim umowy o pracę. O ile brak zrozumienia wskazywanych powodowi 8 listopada 2016 roku przyczyn, w formie odczytania fragmentu treści uzasadnienia pisemnego rozwiązania umowy o pracę, można tłumaczyć szokiem wywołanym niespodziewanym rozwiązaniem umowy o pracę, to również i zaznajomienie się przez powoda w dniu następnym z treścią tego uzasadnienia okazało się być dla powoda niewystarczające. Powód nie był w stanie przypomnieć sobie wówczas czego dotyczyły zamówienia opisane w uzasadnieniu rozwiązania umowy o pracę, bowiem w ostatnim czasie nadzorował ich bardzo dużo. Powód był w stanie złożyć odwołanie od rozwiązania umowy o pracę jedynie na podstawie danych przekazanych mu przez osoby zatrudnione u pozwanej już po zwolnieniu powoda pracy, dzięki którym zweryfikował treść sformułowanych wobec niego zarzutów.

Sąd dał wiarę powodowi, że nie mógł zrozumieć postawionych mu przez pracodawcę zarzutów oraz przypomnieć sobie podawanych w uzasadnieniu okoliczności, bowiem uzasadnienie rozwiązania umowy o pracę sformułowane zostało w sposób tak mało transparentny, że z trudnością przychodzi zrozumienie istoty stawianych powodowi zarzutów. Przyczyny rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę – tym bardziej zwalnianego w trybie natychmiastowym – winny być dla pracownika zrozumiałe i w miarę możliwości związane, tak żeby pracownik mógł potem bronić się przed nimi w ramach ewentualnego postępowania sądowego. Nikt z przełożonych nie doprecyzował przyczyn rozwiązania z powodem umowy o pracę.

W związku z powyższym w ocenie Sądu Rejonowego pozwana w sposób wadliwy rozwiązała z powodem umowę o pracę w następstwie niewskazania pracownikowi zrozumiałej dla niego przyczyny rozwiązania umowy o pracę. Już z samego tego powodu roszczenie o przywrócenie do pracy podlegało więc uwzględnieniu.

N. jednak od braków formalnych w pisemnym rozwiązaniu z powodem umowy o pracę Sąd pierwszej instancji uznał, że postawione powodowi zarzuty rozwiązania umowy o pracę są nieprawdziwe. Powód nie dopuścił się zarzuczanych mu przez pracodawcę czynów i brak jest w jego działaniu winy w jakimkolwiek jej stopniu.

Analizując pierwszy z zarzutów wskazano, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dostarczył dowodów na to, iż wydział kierowany przez powoda miał przyzwolenie na stosowanie druków zamówień, dzięki którym wykonawca danej usługi mógł przystąpić do jej realizacji zanim jeszcze zawarta zostanie umowa. Pomimo bowiem obowiązywania u pozwanej od dnia 1 sierpnia 2015 roku nowego regulaminu zamówień – który nie dopuszczał do stosowania powyższej procedury – na prośbę powoda zarząd pozwanej spółki wyraził zgodę na stosowanie dotychczasowych druków zamówień. Oznacza to, że wykonawca P. P. (1) mógł przystąpić do realizacji powierzonych mu do wykonania projektów technicznych na podstawie samych zamówień. Umowy dotyczące tych zamówień miały być, tak jak zwykle czyniono to w podobnych do nich zamówień, sporządzone i zawarte w ciągu 4-6 tygodni.

Odnosząc się natomiast do zarzutu zaakceptowania przez powoda opóźnień w realizacji omawianych zamówień postępowanie dowodowe wykazało, że wbrew twierdzeniom pracodawcy to nie powód ponosi odpowiedzialność z tego tytułu. Jak ustalono bowiem, za akceptację przedłużenia wykonawcy terminów wykonania zamówień odpowiada kierownik komórki inicjującej te zamówienia, czyli M. S. (1). Pełnił on w okresie spornym u pozwanej także funkcję pełnomocnika zarządu. Powód nie może także ponosić ujemnych konsekwencji za akceptację projektów umów, w których nie określono dat końcowych realizacji zamówień według pierwotnych założeń. Za przygotowanie tych umów odpowiadał wprawdzie podwładny powoda, to jednak w chwili akceptacji tych umów powód dysponował przekonywującymi danymi pozwalającymi mu na tę decyzję. Powód w trakcie przygotowania projektów umów kilkukrotnie zwracał się do M. B. (1) z zapytaniem o możliwe trudności przy tych projektach i nic nie wskazywało wówczas na jakiegokolwiek problemy. Brak zatem – w ocenie Sądu – możliwości przypisania powodowi naruszenia w sposób zawiniony podstawowych obowiązków pracowniczych w powyższym zakresie.

Sąd nie doszukał się także spełnienia przez powoda przesłanki z art. 52 § 1 k.p. w jego zachowaniu związanym z zatwierdzeniem faktury VAT nr (...) wystawionej przez wykonawcę P. P. (1) na kwotę 380.439zł. Powód dokonując zatwierdzenia faktury działał w sposób nieświadomy. Materiał dowodowy wskazuje, że osobą, która dokonała tego zatwierdzenia był powód, pomimo tego, że nie pamięta on, aby dokonywał tej czynności w systemie SAP. Co najistotniejsze powód mógł dokonać tej czynności z uwagi nie na swój na błąd, ale błąd systemu – błąd w żaden sposób niezależny od powoda. To, że na ścieżce powoda znalazła się do zatwierdzenia do zapłaty faktura wyniknęło w sposób zupełnie od niego niezależny. Powód nie mógł już w tamtym okresie co do zasady zatwierdzać faktur do zapłaty, ale wciąż posiadał to uprawnienie w stosunku do faktur przychodzących od serwisów samochodowych. Nie można zatem obarczać powoda jakimkolwiek stopniem winy za to, że w sposób nieświadomy zatwierdził do zapłaty tą konkretną fakturę, czego nawet nie pamiętał, a nikt po zatwierdzeniu mu tej faktury nie zwrócił na to uwagi. Powód nie był w żaden sposób uprawniony do nadawania samemu sobie uprawnień w systemie SAP, a tym samym należy uznać, że jego działanie dotyczące zatwierdzenia faktury wskazanej w piśmie rozwiązującym umowę o pracę w żaden sposób nie było przez niego zawinione.

Sąd Rejonowy uznał złożone powodowi oświadczenie woli w dniu 8 listopada 2016 roku, a następnie odebrane przez niego w dniu 9 listopada 2016 jako złożone z zachowaniem ustawowego terminu - art. 52 § 2 k.p.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że rozwiązanie z powodem umowy o pracę było wadliwe zarówno pod względem formalnym, jak i merytorycznym. Tym samym Sąd przywrócił powoda do pracy u pozwanej na poprzednich warunkach pracy i płacy.

W ocenie Sądu pierwszej instancji przywrócenie powoda do pracy jest możliwe i celowe. Powód nie był skonfliktowany z żadnym pracownikiem pozwanej spółki i wyraża chęć powrotu do pracy na poprzednim stanowisku pracy.

Sąd uznał, że domaganie się przez powoda wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy za okres 3 miesięcy jest w pełni uzasadnione, a to z uwagi na fakt, iż powód był wieloletnim pracownikiem strony pozwanej.

O kosztach procesu orzeczono z mocy art. 98 k.p.c oraz § 2 pkt 5 oraz § 9 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 rok, poz. 1804 ze zm.).

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana zarzucając:

A) Naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy:

1. Art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkującą błędnym ustaleniem przez Sąd pierwszej instancji, że wskazana powodowi przez pozwaną przyczyna rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 k.p. była dla powoda niezrozumiała, podczas gdy zebrane w sprawie dowody oraz prezentowane przez powoda stanowisko wskazują, że wskazane przyczyny rozwiązania umowy o pracę były dla powoda jasne i zrozumiałe, albowiem już sama obszerność pozwu i załączonych do niego dokumentów wskazuje, że powód był w stanie zrozumieć treść oświadczenia pracodawcy;

b) błędne ustalenie faktu, tj. możliwości po stronie powoda złożenia odwołania od rozwiązania z nim umowy o pracę jedynie na podstawie danych przekazanych mu przez osoby zatrudnione u pozwanej już po zwolnieniu powoda z pracy, dzięki którym powód zweryfikował rzekomo niezrozumiałą dla niego treść sformułowanych wobec niego zarzutów, podczas gdy fakt ten ustalony został przez Sąd pierwszej instancji jedynie na podstawie twierdzeń powoda, które to twierdzenia nie znajdują poparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym;

c) błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkującą błędnym ustaleniem przez Sąd pierwszej instancji, że powód nie dopuścił się zarzucanych mu przez pozwanego pracodawcę czynów i brak jest w jego działaniu winy w jakimkolwiek stopniu, podczas gdy zebrane w sprawie dowody dają podstawę ustaleniom faktycznym, że powód:

(i) wbrew ciążącym na nim obowiązkom stosował procedurę zakupową z pominięciem zasad i obowiązków wynikających z obowiązującego u pozwanego pracodawcy Regulaminu Udzielania Zamówień w Grupie T. ((...)) co polegało m.in. na braku zawierania z wyłonionym wykonawcą umowy pisemnej i dokonywaniu zmian w tych umowach z pominięciem procedur wynikających z w/w Regulaminu ((...)) oraz powód

(ii) z przekroczeniem i nadużyciem swoich uprawnień pracowniczych zatwierdził świadomie do zapłaty fakturę VAT nr (...) pomimo znanego powodowi braku uprawnień do zatwierdzania faktur VAT do zapłaty, które to fakty jednoznacznie wskazują, że powód dopuścił się zarzucanych mu przez pozwanego pracodawcę czynów i działaniom powoda słusznie należy przypisać winę oraz rażące niedbalstwo;

d) błędne ustalenie faktu, że kierowany przez powoda Wydział (...) i Logistyki w pozwanej spółce korzystał z okresu wdrożeniowego w przyjęciu i stosowaniu Regulaminu Udzielania Zamówień w Grupie T. ((...)) i miał przyzwolenie na stosowanie druków zamówień pomimo wejścia w życie (...), dzięki którym to zamówieniom wykonawca danej usługi mógł przystąpić do realizacji usługi zanim jeszcze zawarta zostanie umowa, na co rzekomo miał wyrazić zgodę zarząd pozwanej spółki na prośbę powoda, który to fakt ustalony został przez Sąd pierwszej instancji jedynie na podstawie twierdzeń powoda, które to twierdzenia nie znajdują poparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym, a nadto pozostają z nim sprzeczne;

e) błędne ustalenie faktu polegające na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że terminy realizacji usługi przez wykonawcę (...) P. P. (1) zostały przedłużone prawidłowo przez występującego jako pełnomocnik zarządu pozwanego pracodawcy M. S. (1), który posiadał nadane mu przez pozwaną uprawnienie do dokonywania w/w zmian, co przekłada się na brak odpowiedzialności powoda w opóźnieniach w realizacji objętych postępowaniem dowodowym zamówień, podczas gdy fakt ten nie znajduje oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym, a nadto pozostaje z nim sprzeczny;

f) błędne ustalenie faktu polegające na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że powód właściwie nadzorował prace podlegającego mu zespołu, co rzekomo polegało na zwracanie pracownikom uwagi na konieczność sporządzania pisemnej umowy z wyłonionymi wykonawcami, nadto dopytywał zespół pracowników o możliwe utrudnienia przy sporządzaniu umów, podczas gdy fakt ten nie znajduje oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym, a nadto pozostaje z nim sprzeczny;

g) błąd w ustaleniach faktycznych przejawiający się w uznaniu przez Sąd pierwszej instancji, że powód nieświadomie dokonał zatwierdzenia do zapłaty faktury VAT nr (...) wystawionej przez P. P. (1) (do zamówienia o numerze (...)), by następnie nie pamiętać tej okoliczności, podczas gdy w pozwie oraz piśmie procesowym z dnia 2 lutego 2017 roku powód wprost przyznał, że to uczynił, albowiem czuł się osobą upoważnioną do podjęcia takiej czynności;

h) błąd w ustaleniach faktycznych przejawiający się uznaniem, że na dzień 4 października 2016 roku powód był osobą uprawnioną do zatwierdzania do zapłaty faktur w zakresie serwisów samochodowych, podczas gdy nawet sam powód przyznał, że nie posiadał już w tym czasie uprawnień do zatwierdzania faktur do zapłaty, a ponadto okoliczność ta wynika wprost z maili przesyłanych powodowi przez K. N. w dnia 29 sierpnia 2016 roku,

i) błąd w ustaleniach faktycznych przejawiający się uznaniu, że powód fakturę nr (...) wystawioną przez P. P. (1) (do zamówienia o numerze (...)) zaakceptował do zapłaty na skutek błędu systemu SAP, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wprost wskazuje, że na skutek błędu systemu faktura ta znalazła się na ścieżce u powoda, jednakże powód zaakceptował ją do zapłaty poprzez kliknięcie na przycisk „zat. do zapłaty” i do wykonania tej czynności potrzebny był czynnik ludzki.

2. Art. 229 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której powód wprost w pozwie i w piśmie procesowym z dnia 2 lutego 2017 roku przyznał okoliczność zatwierdzenia do zapłaty faktury nr (...) wystawionej przez P. P. (1) przy kierowanych wobec powoda zarzutach w zakresie zatwierdzenia tej faktury do zapłaty;

3. Art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. i art. 207 § 6 k.p.c. poprzez pominięcie i oddalenie przez Sąd pierwszej instancji zaferowanego przez pozwaną dowodu z

(i) raportu prac zespołu ds. weryfikacji przestrzegania w (...) Serwis S.A. obowiązującego Regulaminu Udzielania Zamówień z Grupie T. (...) i innych regulacji obowiązujących w (...) Serwis S.A. w zakresie dokonywania zakupów dostaw, usług i robót budowlanych na okoliczność m.in. licznych uchybień obciążających powoda w stosowaniu (...) i stosowania przez niego procedur zakupowych w sposób sprzeczny z interesem pracodawcy oraz dowodu z

(ii) opinii biegłego sądowego - specjalisty informatyka z zakresu administrowania systemami zarządzania przedsiębiorstw/systemu SAP na okoliczność przyczyn technicznej możliwości zatwierdzenia przez powoda faktury VAT nr (...) do zapłaty, które to okoliczności mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

B) Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. Art. 30 § 4 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że złożone przez pozwaną powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 §1 k.p. nie spełnia wymogów formalnych albowiem wskazana powodowi przez pozwaną przyczyna rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia była dla powoda niezrozumiała, podczas gdy wszystkie wskazane przez pozwaną przyczyny rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia były dla powoda jasne i zrozumiałe;

2. Art. 56 § 1 k.p. w zw. z art. 52 § 1 pkt. 1 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że złożone przez pozwaną powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 §1 k.p. jest nieuzasadnione albowiem powód nie dopuścił się zarzuczanych mu przez pozwanego pracodawcę czynów oraz brak jest w jego działaniu winy w jakimkolwiek stopniu, podczas gdy przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że powód dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, co czyni rozwiązanie z nim umowy o pracę uzasadnione;

4. Art. 56 § 1 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na orzeczeniu o celowości przywróceniu powoda do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy w sytuacji braku podstaw uzasadniających słuszność i prawidłowość takiego orzeczenia, mimo wykazania naruszeń obowiązków pracowniczych powoda oraz wadliwości efektów pracy powoda rzutujących wymiennie na interes majątkowy pracodawcy, w szczególności w świetle surowszych kryteriów oceny realizacji obowiązków przez kierowników, jak również mimo uprawnienia pracodawcy do swobodnego doboru pracowników własnej kadry kierowniczej, jak również w sytuacji, gdy z uwagi na dokonaną z dniem 1 stycznia 2018 roku reorganizację u pracodawcy całkowicie likwidacji uległ wydział kierowany przez powoda.

Ponadto, został złożony wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z:

1. Dokumentów, tj.:

- a) Porozumienia z dnia 27 listopada 2017 roku
- b) Tabeli pracowników przekazanych do (...) S.A. (kolorem oznaczono pracowników podległych powodowi)
- c) Umowy sprzedaży rzeczy ruchomych nr (...)
- d) Umowy sprzedaży rzeczy ruchomych nr (...)
- e) Umowy sprzedaży rzeczy ruchomych nr (...)
- f) Ogłoszenie rekrutacyjnego
- g) Protokołu I-wszej części czwartego przeglądu wartościowania stanowisk pracy w pozwanej spółce
- h) Schematu organizacyjny w pozwanej spółce obowiązującego od dnia 1 stycznia 2018 roku

- wszystkie na okoliczność zmian organizacyjnych w strukturze pozwanej spółki, w tym likwidacji na dzień 1 stycznia 2018 roku stanowiska zajmowanego przez powoda, przejścia wszystkich pracowników podległych powodowi w okresie pełnienia przez niego funkcji kierownika wydziału logistyki i transportu do spółki (...) S.A., przejścia całego majątku pozwanej spółki obsługiwanego przez wydział kierowany przez powoda do (...) S.A., zaprzestania przez pozwaną spółkę działalności serwisowej i montażowej na rzecz spółek z Grupy T., braku równorzędności nowo utworzonego z dniem 1 stycznia 2018 roku stanowiska Kierownika Biura (...) ze stanowiskiem kierownika wydziału logistyki i transportu pod kątem zadań, wynagrodzenia oraz składu podległego zespołu;

2. zeznań świadka - J. W. (Kierownika Biura ds. Organizacyjno- Administracyjnych) na okoliczność zmian organizacyjnych w strukturze pozwanej spółki, w tym likwidacji na dzień 1 stycznia 2018 roku stanowiska zajmowanego przez powoda, przejścia wszystkich pracowników podległych powodowi w okresie pełnienia przez niego funkcji kierownika wydziału logistyki i transportu do spółki (...) S.A., przejścia całego majątku pozwanej spółki obsługiwanego przez wydział kierowany przez powoda do (...) S.A., zaprzestania przez pozwaną spółkę działalności serwisowej i montażowej na rzecz spółek z Grupy T., braku równorzędności nowo utworzonego z dniem 1 stycznia 2018 roku stanowiska Kierownika Biura (...) ze stanowiskiem kierownika wydziału logistyki i transportu pod kątem zadań, wynagrodzenia oraz składu podległego zespołu.

Mając na uwadze powyżej postawione zarzuty pozwana wniosła o:

1. zmianę orzeczenia i oddalenie powództwa w całości,
 2. orzeczenie o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa prawnego, według norm przepisanych;
- ewentualnie o:

1. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania,
2. orzeczenie o kosztach postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest nieuzasadniona i podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu drugiej instancji podniesione w apelacji strony pozwanej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji poczynił bowiem prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego, przeprowadził niezbędne postępowanie dowodowe, a następnie w prawidłowy sposób, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego dokonał trafnej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku wyjaśnił w oparciu o jakie dowody i dlaczego dokonał ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji swobodna ocena dowodów nie narusza reguł zawartych w art. 233 § 1 k.p.c. Pisemne uzasadnienie wyroku odpowiada wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy szczegółowo wyjaśnił na jakich dowodach się oprął ustalając stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie. Wyjaśnione też zostało z jakich przyczyn i jakim dowodem Sąd odmówił wiarygodności.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy przyjął ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy za własne co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku, I PKN 339/98).

Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że wskazana w pisemnym oświadczeniu pracodawcy przyczyna rozwiązania umowy o pracę nie spełnia wymogów formalnych przewidzianych Kodeksem pracy. Sąd drugiej instancji zgadza się tutaj z oceną, że uzasadnienie rozwiązania umowy o pracę zostało sporządzone w sposób mało przejrzysty – powodujący trudności ze zrozumieniem istoty stawianych powodowi zarzutów. W tym zakresie Sąd Okręgowy podziela całą argumentację przedstawioną przez Sąd Rejonowy. Argumentację tą należy jednak wzmocnić poprzez odwołanie się do niespójności w treści oświadczenia pracodawcy.

W uzasadnieniu swojego oświadczenia pracodawca wskazał na postępowanie o udzielenie zamówienia niepublicznego (...), w którym miało dojść do wyłonienia wykonawcy zobowiązanego wykonać usługi, z których jedna miała być wykonana w terminie do 30 czerwca 2016 roku, a druga do 30 września 2016 roku. Tymczasem z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika niezbicie, że w postępowaniu o udzielenie zamówienia niepublicznego (...) wyłoniono wykonawcę zobowiązanego do wykonania tylko jednej usługi w terminie do 31 sierpnia 2016 roku. Trudno się zatem dziwić powodowi, że miał trudności ze zrozumieniem przyczyny rozwiązania umowy o pracę, gdyż przyczyna ta nie spełniała swojej roli informacyjnej (art. 30 § 4 k.p). Nie istniało bowiem postępowanie o udzielenie zamówienia niepublicznego (...), w którym wyłoniono by wykonawcę zobowiązanego do wykonania dwóch usług - jednej z terminem do 30 czerwca 2016 roku, a drugiej z terminem do 30 września 2016 roku. W treści pozwu powód wyraźnie podkreśla tę okoliczność wskazując, że strona pozwana myli zamówienia.

W części uzasadnienia rozwiązania umowy o pracę dotyczącej zatwierdzenia faktury VAT pracodawca również odwołał się do przytoczonego w postępowaniu o udzielenie zamówienia niepublicznego (powołując wyraźnie akapity 3-5), a więc również w tym zakresie nie można uznać spełnienia roli informacyjnej podanej przyczyny rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Należy co do zasady zgodzić się, że podanie numeru postępowanie o udzielenie zamówienia niepublicznego wystarczająco identyfikuje to postępowanie. W przypadku jednak oświadczenia o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia popełnione w dalszej części tego oświadczenia pomyłki, czyli podanie informacji o wyłonieniu wykonawcy zobowiązanego do wykonania dwóch usług z terminami nie dotyczącymi podanego numeru postępowania przetargowego spowodowały, że wskazany w takich okolicznościach numer zamówienia stracił walor informacyjny. Nic dziwnego, że powód nie mógł początkowo zrozumieć o co tak naprawdę chodzi pracodawcy. Postępowanie powoda po wysłuchaniu oświadczenia pracodawcy o zwolnieniu wskazuje, że intensywnie próbował się on dowiedzieć co tak na prawdę zostało mu zarzucone.

Pozwana w swoim oświadczeniu powołała również inne postępowania wskazując ich numery i zarzucając, że powód dopuścił się podobnych (jakich?) naruszeń w ramach pełnionego nadzoru. Zarzut ten nie został jednak bliżej skonkretyzowany w oświadczeniu poprzez wyjaśnienie jakie to dokładnie uchybienia popełnił powód, czy chodzi o to, że w każdym z wymienionych postępowań nie zawarto pisemnej umowy, czy przedłużono termin wykonania usługi, zwłaszcza, że odwołano się do naruszeń przy realizacji zamówienia, które nieprawidłowo opisano. Ponadto z uwagi na okoliczność, że stawiane powodowi zarzuty nie potwierdziły się (naruszenia w ogóle nie miały miejsca) nie można przyjąć dopuszczenia się przez niego podobnych naruszeń.

Doszło więc do naruszenia art. 30 § 4 k.p.

W związku z tym, że nie było postępowania o udzielenie zamówienia niepublicznego (...), w którym miało dojść do wyłonienia wykonawcy zobowiązanego wykonać usługi (2 usługi), z których jedna miała być wykonana w terminie do 30 czerwca 2016 roku, a druga w terminie do 30 września 2016 roku, a miało miejsce wyłącznie postępowanie o udzielenie zamówienia niepublicznego (...), w którym wyłoniono wykonawcę zobowiązanego do wykonania jednej usługi w terminie do 31 sierpnia 2016 roku – wskazana przyczyna jest po prostu nieprawdziwa, a zatem nieuzasadniona (art. 52 § 1 k.p.).

Podanie w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę przyczyny pozornej (nierzeczywistej, nieprawdziwej) jest równoznaczne z brakiem wskazania przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie, a to oznacza, że takie wypowiedzenie jest nieuzasadnione w rozumieniu art. 45 § 1 k.p. i usprawiedliwia przewidziane w tym przepisie roszczenia pracownika o przywrócenie do pracy lub odszkodowanie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2007 roku, II PK 265/06; z dnia 7 października 2009 roku, III PK 34/09; postanowienie z dnia 9 stycznia 2014 roku, I PK 182/13).

Okoliczność, że w trakcie postępowania o udzielenie zamówienia niepublicznego w jednym z dokumentów („Zamówieniu na dostawę usług”) pojawił się nieprawidłowy numer (...) zamiast (...) nie zmienia faktu, że odbyły się dwa postępowania o udzielenie zamówienia niepublicznego o numerach (...) oraz (...) i pozwany pracodawca, aby można uznać, że podana przyczyna ma charakter informacyjny i jest prawdziwa, w oświadczeniu o rozwiązaniu stosunku pracy – wskazując przyczynę złożenia oświadczenia powinien wskazać rzeczywiste numery postępowań i faktyczne terminy realizacji wykonania usług.

Na postępowanie o udzielenie zamówienia niepublicznego o numerze (...) nie powołano się w treści uzasadnienia oświadczenia pracodawcy. Postępowanie o udzielenie zamówienia niepublicznego jest rozpoznawalne po jego numerze. Zdaniem Sądu nie można zatem uznać, że identyfikacja zamówienia (...) mogła nastąpić poprzez wskazanie daty 30 czerwca 2016 roku przypisanej do innego numeru zamówienia.

Ewentualna pomyłka pisarska również nie usprawiedliwia pracodawcy. W Kodeksie pracy nie przewidziano bowiem trybu prostowania oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. Oświadczenia takie nie podlegają sprostowaniu, gdyż każde ewentualne sprostowanie oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy w zakresie podanej przyczyny prowadziłoby w istocie do wskazania innej przyczyny rozwiązania umowy. Pracodawca nie może zmienić przyczyny rozwiązania czy wypowiedzenia umowy o pracę (vide wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 roku, I PKN 423/98 i z dnia 21 listopada 2000 roku, I PKN 99/00).

W ocenie Sądu drugiej instancji wskazane powyżej rozważania pozwalają już uznać, że rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia nastąpiło sprzecznie z przepisami Kodeksu pracy.

Sąd pierwszej instancji w pisemnym uzasadnieniu wyroku uznał, że powód nie dopuścił się zarzucanych mu przez pracodawcę czynów (przy czym w ocenie Sądu drugiej instancji stwierdzić tutaj należałoby raczej, że powód nie dopuścił się czynów, które chciał zarzucić mu pracodawca w błędnie sporządzonym uzasadnieniu oświadczenia o rozwiązaniu umowy) i ze stwierdzeniem tym należy się zgodzić.

Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że wydział kierowany przez powoda miał pozwolenie na stosowanie druków zamówień, dzięki którym wykonawca danej usługi mógł przystąpić do jej realizacji zanim jeszcze zawarta zostanie umowa. Oznaczało to, że wykonawca P. P. (1) mógł przystąpić do realizacji powierzonych mu do wykonania projektów na podstawie samych zamówień.

Sąd drugiej instancji wskazuje, że już sama okoliczność, iż istniała techniczna możliwość wygenerowania z systemu dokumentu „Zamówienia na dostawę usług” w przypadku przedmiotowych postępowań wskazuje na funkcjonowanie (...) w ramach postępowania o udzielenie zamówienia niepublicznego. Podkreślenia tutaj wymagają sprzeczne twierdzenia strony pozwanej przedstawione w tym zakresie. W odpowiedzi na pozew pozwana wyraźnie wskazuje na wydrukowanie tego dokumentu w ramach praktyk sprzecznych z procedurą zakupową uregulowaną w Regulaminie Udzielania Zamówień i wskazuje, że wyłącznie powód ponosi odpowiedzialność za takie działania. Tymczasem z przesłuchania przedstawiciela strony pozwanej Prezesa Zarządu K. D. wynika, iż dokument „Zamówienia na dostawę usług” był zwyczajowo przyjęty w Spółce. Podobnie świadek A. L., przełożona powoda, wskazała na wysłanie „Zamówienia na dostawę usług” z przyzwyczajenia. K. D. oraz świadek M. A. (były członek zarządu) i A. L. twierdzili przy tym co prawda, że dokument „Zamówienia na dostawę usług” był jedynie informacją dla wykonawcy, że przetarg został rozstrzygnięty. Najistotniejsze jest jednak to, że dokumenty „Zamówienia na dostawę usług” dotyczące omawianych postępowań zostały zaparafowane przez ówczesnych członków zarządu. Zresztą z zeznań świadka M. S. (1) wynika, że „Zlecenia na dostawę usług” podpisane przez zarząd były standardem.

Nie ulega zatem wątpliwości, że w ramach wskazanych postępowań legalnie, za wiedzą członków zarządu, funkcjonowały „Zamówienia na dostawę usług”. Nie można przy tym dać wiary twierdzeniom, aby „Zamówienie na dostawę usług” stanowiło wyłącznie informację dla wykonawcy, a nie oznaczało możliwości przystąpienia do wykonania usługi. Twierdzenia te są nielogiczne chociażby z powodu niewyjaśnienia czy wykonawcy, którzy do tej pory przystępowali do wykonania usługi po otrzymaniu „Zamówienia na dostawę usług” mieli świadomość, że nadal tej samej treści dokument „Zamówienie na dostawę usług” nie jest już zamówieniem a tylko informacją. Prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał tutaj za wiarygodne twierdzenia powoda, że „Zamówienie na dostawę usług” nadal stanowiło zamówienie uprawniające wykonawcę do przystąpienia do wykonania usługi, a to z uwagi na przyjęty u strony pozwanej „okres wdrożeniowy” nowego Regulaminu Udzielania Zamówień – co było związane ze specyfiką działalności pozwanej Spółki. Na praktykę, że najpierw było zamówienia, które dawało zielone światło powołała się świadek M. B. (2). Świadek S. R. podał, że zamówienie miało przyspieszyć realizację prac i stwierdził też, że nie ma wiedzy aby członkowie zarządu (którzy podpisali się przecież pod zamówieniem) mówili że druki te są wycofane. Świadek K. K. o dokumencie „Zamówienie na dostawę usług” powiedział, że jest to dokument, który zawsze wychodzi z działu powoda (pamiętać trzeba, że mówimy tu o dokumencie „Zamówienie na dostawę usług” zaparafowanym przez członków zarządu). Świadek J. M. podał, iż tak zwyczajowo było, że były stosowane zamówienia na dostawę usług, to była decyzja biznesowa. Świadek M. S. (1) wprost wskazał, że „Zamówienie na dostawę usług” zostało wysłane Panu P. aby rozpoczął prace w okresie oczekiwania na umowę, dodał też, że póki zapisy umowy nie były niezbędne do realizacji zamówienia jego dział nie interesował się czy taka umowa jest czy też nie. Świadek C. L. wskazał, że Regulamin Udzielania Zamówień był wprowadzany pewnego rodzaju krokami, wskazał też na prowadzone z powodem konsultacje w sprawie tego Regulaminu oraz dodał, że na pewno nie można było wdrożyć Regulaminu w (...) Serwis z dniem 1 sierpnia 2015 roku w całości. Świadek A. M. wskazała, że w lipcu 2015 roku Regulamin Udzielania Zamówień na pewno nie wszedł w całości w życie w (...) Serwis i można powiedzieć o pewnego rodzaju okresie przejściowym,

dodała ponadto, że powód zgłaszał merytoryczne argumenty związane z problemami przy stosowaniu Regulaminu, a to z uwagi na specyfikę (...) Serwis, która nie odpowiada realiom pozostałych spółek Grupy (...).

Trafnie uznał Sąd Rejonowy, że nie można powodowi czynić zarzutu zaakceptowania opóźnień w realizacji zamówień o numerach (...) oraz (...), gdyż za przedłużenie wykonawcy terminów odpowiada M. S. (1). W zakresie przesunięcia terminu M. S. (1) nie rozmawiał z powodem, co wynika z zeznań tego świadka. M. S. (2) zaakceptował dla wykonawcy przedłużenie terminu jako pełnomocnik zarządu. Wykonawca poprzez przesłanie mu pisma z adnotacją M. S. (1) „wyrażam zgodę” został powiadomiony o wydłużeniu terminu.

W związku z przedłużeniem terminu wykonania zamówień, jak prawidłowo stwierdził Sąd pierwszej instancji, powoda nie obciąża okoliczność, że zaakceptował on projekty umów, w których nie określono dat końcowych realizacji zamówień według pierwotnych założeń. Akceptacja zmienionych dat w projektach umów nastąpiła po uzyskaniu przez powoda wyjaśnień od pracownika M. B. (1). Posiadane wówczas przez powoda informacje spowodowały, iż zaakceptował on te umowy. Powód nie posiadał informacji o trudnościach z przygotowaniem projektów umów, gdyż pytana przez niego M. B. (1) nic takiego mu nie przekazała. To M. B. (1) i J. M. – zatrudniona w (...) S.A. pomiędzy sobą ustalały zmianę dat na projekcie umowy.

Podkreślenia wymaga, że proces przygotowania umów trwał zwykle 3-4 tygodnie z uwagi na rozproszenie podmiotów uczestniczących w przygotowaniu projektów umów. Tymczasem „Zamówienie na dostawę usługi”, która miała zostać zrealizowana do 30 czerwca 2016 roku zostało przekazane wykonawcy dopiero około 12 maja 2016 roku bezpośrednio po zakończeniu postępowania przetargowego, które się wydłużyło w związku ze złożonym protestem. Tak więc przystępując do realizacji usługi po otrzymaniu Zamówienia wykonawca i tak miał już krótszy termin – prace mógł zacząć dopiero w maju, a nie w kwietniu.

Odnośnie natomiast zaakceptowania faktury VAT nr (...) wskazać należy, że powód mógł (prawdopodobnie – powód nie pamięta przy tym tego) dokonać tej czynności z uwagi na błąd systemu - błąd, który pojawił się w sposób niezależny od powoda. Podkreślenia wymaga, że powód nie był uprawniony do nadawania sobie samodzielnie uprawnień w systemie SAP, czy też jakiegokolwiek zmiany w zakresie posiadanych uprawnień. Czynności w zakresie nadawania uprawnień mógł podejmować wyłącznie przełożony danego pracownika. Powód mógł inicjować odebranie uprawnień ale wyłącznie podległym mu pracownikom.

Strona pozwana w apelacji zarzuca, że powód w piśmie procesowym z dnia 2 lutego 2017 roku przyznał wprost, że zatwierdził fakturę do zapłaty albowiem czuł się osobą upoważnioną do podjęcia takiej czynności. Tymczasem w treści wskazanego pisma powód potwierdził wyłącznie posiadanie uprawnienia nadanego przez pracodawcę, wskazując przy tym, że sam nie nadał sobie żadnych uprawnień. Ponadto z treści pisma wynika, że powód powołuje się na zatwierdzenie tej i innych faktur, które pojawiły się na jego ścieżce w systemie SAP nie odnosząc się przy tym wyraźnie do zatwierdzenia „do zapłaty”. Powód bez wątplenia zatwierdził przedmiotową fakturę oraz inne faktury w tym samym dniu - „merytorycznie”. Powód posiadał uprawnienie do „merytorycznego” zatwierdzania faktur.

Dodać należy, że odbiór dwóch usług wykonanych przez P. P. (1) został przeprowadzony przez M. S. (1) i jeszcze jednego pracownika (co wynika z zeznań M. S. (1)).

Prawidłowo Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego specjalisty informatyka z zakresu administrowania systemami zarządzania przedsiębiorstw/systemu SAP. Pozwana zarzuciła w apelacji, że pominięto dowód zgłoszony na okoliczność przyczyn technicznej możliwości zatwierdzenia przez powoda do zapłaty faktury VAT nr (...).

W zakresie przyczyn awarii wypowiedział się już powołany w sprawie świadek informatyk W. K. – pracownik (...) Klienta. Był on odpowiedzialny za działanie systemu. Z zeznań świadka jednoznacznie wynika, że nastąpiło nieprawidłowe funkcjonowanie systemu. Powód nie miał z tym nic wspólnego. Świadek podjął też próbę odtworzenia widoku ekranu, który mógł zobaczyć powód w chwili zatwierdzania przedmiotowej faktury, z tym, że świadek nie był

w stanie na 100% potwierdzić uzyskanego widoku odtworzonego ekranu – były to bowiem tylko próby odtworzenia w systemie testowym.

Kwestia ta została więc wyjaśniona (art. 217 § 3 k.p.c.) – doszło do awarii systemu – bez udziału powoda i odtworzenie w jaki sposób system nieprawidłowo zadziałał, jakie dokładnie wysłał komunikaty nie jest możliwe w 100%, czyli bez żadnych wątpliwości.

Sąd tutaj zauważa, że prawidłowo działający system zawsze wysyłał wiadomość mailową informującą o czynności do wykonania w systemie SAP. W przypadku czynności zatwierdzenia do zapłaty faktury VAT nr (...) powód nie otrzymał takiej wiadomości, awaria systemu objęła więc też krok procedury polegający na wysłaniu wiadomości z informacją o czynności do wykonania.

Podsumowując nie można jednoznacznie z całą stanowczością stwierdzić, że powód w sposób zawiniony (świadomie) lub na skutek rażącego niedbalstwa zatwierdził fakturę VAT nr (...) nie tylko merytorycznie ale również do zapłaty. Faktura VAT nr (...) została zatwierdzona (przypuszczalnie przez powoda) do zapłaty warunkach niewątpliwej awarii systemu.

Odnosnie natomiast wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z raportu zespołu ds. weryfikacji przestrzegania w (...) obowiązującego Regulaminu Udzielania Zamówień w Grupie T. i innych regulacji obowiązujących w (...) w zakresie dokonywania zakupów dostaw, usług i robót budowlanych nr (...) (dokumentu prywatnego) stwierdzić należy, za Sądem pierwszej instancji, że jest to dokument powstały po rozwiązaniu z powodem umowy o pracę. Ponadto przebieg postępowania dotyczący postępowania o udzielenie zamówienia niepublicznego (...) oraz (...) był już przedmiotem szczegółowego wyjaśniania w trakcie niniejszego postępowania w oparciu zarówno o bezpośrednie zeznania świadków, jak i analizę dotyczących tych postępowań dokumentów. Natomiast raport zawiera wyłącznie ocenę tych postępowań dokonaną przez zespół weryfikacyjny.

Sąd drugiej instancji oddalił zgłoszone w apelacji wnioski dowodowe przez stronę pozwaną. Strona pozwana wniosła o przeprowadzenie załączonych do apelacji dowodów na okoliczność zmian organizacyjnych w strukturze pozwanej i likwidacji z dniem 1 stycznia 2018 roku stanowiska zajmowanego przez powoda, przejścia wszystkich podległych powodowi pracowników do (...) S.A.

Zgodnie z treścią art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później.

W ocenie Sądu drugiej instancji rozpoznającego niniejszą sprawę powoływane przez stronę pozwaną okoliczności dotyczące zmian organizacyjnych i przejścia pracowników były znane stronie zarówno pozwanej (jak i powodowej) już przed wydaniem wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Strona pozwana miała możliwość powołania się na te okoliczności w trakcie postępowania przed Sądem Rejonowym. Wyrok został wydany przez Sąd pierwszej instancji 14 grudnia 2017 roku, po przeprowadzeniu ostatniej rozprawy w dniu 1 grudnia 2017 roku. Część dołączonych do apelacji dokumentów nosi datę sprzed dnia 1 grudnia 2017 roku. Z pewnością tak duże, jak wskazane przez stronę pozwaną, zamiany organizacyjne wymagały dłuższego czasowo przygotowania i pozwana w dacie ostatniej rozprawy, która odbyła się przed Sądem Rejonowym 1 grudnia 2017 roku miała wiedzę o dokonujących się zmianach. Podkreślenia tutaj wymaga zresztą, że okoliczność planowanego przejścia części zakładu pracy do (...) S.A. została podniesiona nawet przez powoda w trakcie jego przesłuchania na rozprawie w dniu 1 grudnia 2017 roku.

Słusznie jednak Sąd pierwszej instancji nie wskazał aby taka okoliczność wykluczała możliwość przywrócenia powoda do pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do zastosowania art. 45 § 2 k.p. (w zw. z art. 56 § 2 k.p.). Zgodnie z treścią art. 45 § 2 k.p. Sąd pracy może nie uwzględnić żądania pracownika uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy, jeżeli ustali, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe; w takim przypadku sąd pracy orzeka o odszkodowaniu. Na mocy art. 56 § 2 k.p. przepis ten ma również zastosowanie w

przypadku oceny zgłoszonego roszczenia o przywrócenie do pracy przez pracownika, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia.

W wyroku z dnia 18 stycznia 2012 roku, II PK 129/11 Sąd Najwyższy stwierdził, że gdy w wyniku postępowania dowodowego okaże się, iż przyczyna rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę była nieuzasadniona, to tylko szczególne przyczyny leżące po stronie pracownika bądź pracodawcy lub w ogóle niezależne od obydwu stron mogą spowodować zasądzenie na jego rzecz odszkodowania – na miejsce przywrócenia do pracy żądanego przez pracownika, bo pracodawca, który wskazuje nieprawdziwą przyczynę rozwiązania umowy o pracę, z reguły nie może żądaniu przywrócenia do pracy przeciwstawić twierdzenia o niecelowości uwzględnienia tego żądania.

W rozpoznawanej sprawie takie wyjątkowe okoliczności jednak nie występują.

Przede wszystkim podkreślić należy, że pracodawca pozwany przez zwolnionego pracownika przed sądem pracy powinien się liczyć z tym, że może zapaść wyrok przywracający do pracy. Dlatego też pozwany winien brać to pod uwagę, a zatrudniając nowego pracownika (pозwany powołuje się tutaj na zatrudnienie osoby na stanowisku Kierownika Biura (...)) powinien odpowiednio ukształtować nową umowę o pracę. Gdyby przyjąć inaczej, to pracodawca zawsze mógłby uczynić przywrócenie do pracy niecelowym przez własne działanie. Byłoby to sprzeczne z istotą orzekania o roszczeniach pracownika w przypadku nieuzasadnionego czy bezprawnego rozwiązania umowy o pracę.

Zatrudnienie nowego pracownika w miejsce zwolnionego z pracy nie jest wystarczające do uznania, że przywrócenie do pracy jest niemożliwe lub niecelowe - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1998 roku, I PKN 572/97.

Pamiętać trzeba też, że długotrwałość postępowania sądowego nie uzasadnia niemożliwości lub niecelowości przywrócenia pracownika do pracy - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1999 roku, I PKN 295/99.

Likwidacja stanowiska pracy nie stoi na przeszkodzie przywróceniu do pracy pracownika, z którym pracodawca rozwiązał umowę o pracę z naruszeniem prawa – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 roku, II PK 37/07. Swoboda działania przedsiębiorcy nie wyłącza jego odpowiedzialności za naruszenie przepisów prawa pracy. Ze swobody przedsiębiorcy w kształtowaniu struktury organizacyjnej zakładu pracy, nie wynika, że dokonana w ramach tej swobody likwidacja stanowiska pracy uniemożliwia lub czyni niecelowym przywrócenie do pracy pracownika, z którym bezzasadnie i z naruszeniem formalnych wymagań rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2006 roku, I PK 56/06.

Pracodawca dokonując nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy musi liczyć się z możliwością przywrócenia pracownika do pracy i ponosi z tym związane ryzyko. Orzeczenie o roszczeniu innym niż dochodzone przez pracownika jest wyjątkiem od reguły związania sądu żądaniem pozwu. W konsekwencji przepis art. 45 § 2 k.p. należy interpretować ściśle. Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, ocena w tym zakresie powinna zmierzać do wyjaśnienia, na ile w świetle okoliczności konkretnej sprawy restytucja rozwiązanego stosunku pracy jest realna i czy reaktywowany w wyniku wyroku sądowego stosunek pracy ma szansę na prawidłowe funkcjonowanie - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2011 roku, II PK 276/10.

Strona pozwana powołuje jako okoliczności, które w jej ocenie mają świadczyć o niemożności przywrócenia powoda do pracy – zmiany w strukturze organizacyjnej oraz brak aktualnie stanowiska analogicznego do zajmowanego przez powoda. Tymczasem z informacji zawartych w apelacji wynika, że w u pozwanej obecnie funkcjonuje Biuro (...), które zajmuje się organizacją procesu zakupowego. Powód zajmował się m.in. obszarem zakupów. W ocenie sądu drugiej instancji dokonane przekształcenia strukturalne nie stanowią więc przeszkód organizacyjnych do zatrudnienia powoda. Sąd podkreśla tutaj również, że zmiany organizacyjne dokonane zostały przecież w (...) spółek Grupy (...), czyli nastąpiły w ramach wzajemnie ze sobą powiązanych podmiotów. Nie doszło też do redukcji zatrudnienia poprzez definitywne zwolnienie pracowników tylko nastąpiło przekazanie pracowników w trybie art. 23¹ k.p. Uwzględniając okoliczność, że przejście pracowników, aczkolwiek planowane już wcześniej, miało faktycznie miejsce z dniem 1 stycznia 2018 roku, czyli po dacie wydania wyroku przez Sąd Rejonowy strona pozwana winna uwzględnić w swoich

decyzjach kadrowych (o przekazaniu pracowników) możliwość uprawomocnienia się orzeczenia przywracającego powoda (wieloletniego pracownika) do pracy.

Wskazywana natomiast przez pozwaną utrata zaufania do powoda w ocenie Sądu Okręgowego nie znajduje uzasadnienia w zebranych materiałach dowodowych – pozwany nie miał podstaw do takiej oceny. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że powoda nie można obciążyć postawionymi mu (nieprecyzyjnie i niedokładnie zresztą) zarzutami. Strona pozwana próbowała zarzucić powodowi, że nie akceptował on Regulaminu Udzielania Zamówień w Grupie T. - tymczasem z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że akurat powód dokładnie oraz wnikliwie zapoznał się z tym Regulaminem i starał się go stosować, ale w związku ze specyfiką działalności pozwanej Spółki różniącą się od innej spółki grupy T., zgłaszał on szereg merytorycznych zastrzeżeń zwracając uwagę na mogące się pojawić problemy. To w związku z uwagami powoda wprowadzono właśnie okres wdrożeniowy stosowania Regulaminu. Powód jawi się tutaj więc jako zaangażowany pracownik starający się w interesie pracodawcy rozwiązać pojawiające się problemy. Stosunek powoda do dotychczasowych obowiązków pracowniczych i jego zachowanie w trakcie zatrudnienia na zajmowanym stanowisku jak i po upływie okresu wypowiedzenia również nie dają podstaw do uznania, iż istnieją uzasadnione podstawy do utraty zaufania do powoda jako pracownika.

Oceniając możliwość zastosowania art. 45 § 2 k.p. w zw. z art. 56 § 2 k.p. Sąd nie może też tracić z pola widzenia sytuacji powoda, który ma obecnie prawie 59 lat i po wielu latach pracy został z niezasadnych (nieprawdziwych) przyczyn zwolniony z pracy w trybie dyscyplinarnym. Interes powoda w takim przypadku na pewno nie wskazuje na możliwość orzeczenia o odszkodowaniu w miejsce żądanego przywrócenia do pracy.

Reasumując po analizie wszystkich przedstawionych powyżej okoliczności, w ocenie Sądu drugiej instancji, należy jeszcze raz jednoznacznie stwierdzić, że rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia nastąpiło z naruszeniem art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i Sąd Rejonowy słusznie, w oparciu o przepis art. 56 § 1 k.p., orzekł o przywróceniu powoda do pracy oraz zasadzeniu na mocy art. 57 § 1 k.p. wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Prawidłowo zasądzono wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy za 3 miesiące. Powód pozostaje bez pracy od daty zwolnienia tj. od dnia 9 listopada 2016 roku. Wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy to odszkodowanie za szkodę, jaką poniósł pracownik w wyniku utraty wynagrodzenia za pracę wskutek niezgodnego z prawem rozwiązania przez pracodawcę stosunku pracy. Stąd też wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy powinno odpowiadać (być obliczone) wynagrodzeniu za pracę, jakie otrzymywałby pracownik, gdyby w tym czasie pozostawał w stosunku pracy – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2015 roku, II PK 151/14.

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 385 k.p.c. Sąd oddalił apelację strony pozwanej jako pozbawioną podstaw.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j.: Dz.U. z 2018 roku, poz. 265).

Stosownie do treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2018 roku, III PZP 5/17 w sprawie o przywrócenie do pracy i łącznie z nim dochodzone wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy stronie reprezentowanej w postępowaniu apelacyjnym przez radcę prawnego ustanowionego z wyboru należne są koszty zastępstwa procesowego, które obejmują zarówno stawkę minimalną za prowadzenie sprawy o przywrócenie do pracy (§ 9 ust. 1 pkt 1 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j.: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265), jak i stawkę minimalną za prowadzenie sprawy o wynagrodzenie za pracę (§ 9 ust. 1 pkt 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia).

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSR(del.) Magdalena Kimel

Sędzia Przewodniczący Sędzia